



Bracia, módlcie się za nas – 1 Tes. 5:25 (BW).

Apostoł Paweł nie czuł się na tyle wyższym wśród Pańskiej trzody, by uważać, że tylko on może modlić się za drugimi i że nie potrzebuje modlitw innych za sobą.

Był skromny i polecał się modlitwom braci. Podobny duch powinien cechować wszystkich pragnących znajdować się we właściwej społeczności z Bogiem. Jest to duch pokory i poważania dla wszystkich domowników wiary. Każdy powinien odczuwać potrzebę modlitw do tronu łaski zanoszonych za nim przez innych.

Straż
R-
„Straż” 1960 str. 72